

Sen zimowy Misia Rysia

Autor: Zbigniew Paprocki

Czy ktoś spotkał może gdzieś Misia Rysia?

To pytanie przedszkolaków dręczy dziś.

Może chory jest i pomoc mu potrzebna?

Co się stało, że nas nie odwiedził Miś?

"Teraz jest już miesiąc grudzień" - mówi pani.

"Misiu pewnie w swojej gawrze smacznie śpi.

Więc wybierzmy się do pana leśniczego,

może on nam powie co się stało z nim."

Sen zimowy Misia Rysia

Autor: Zbigniew Paprocki

- "Misiu Rysiu! - czy schowałeś się przed nami?

Słyszysz Misiu, to dla ciebie tak śpiewamy."

Nawołują z całych sił, by ich usłyszał,

bo kochają swego przyjaciela Rysia.

Pan leśniczy właśnie w drogę się wybierał,

aby siano do paśnika zawieźć dziś.

Na pytanie przedszkolaków odpowiedział:

- "Jest już zima, więc na pewno Misiu śpi.

Zaczekajcie - on powróci do was wiosną,

kiedy zaczną na gałązkach bazie rosnąć.

Sen zimowy Misia Rysia

Autor: Zbigniew Paprocki

Teraz misie zapadają w sen zimowy.

Rysiu pewnie was nie słyszy - nie ma mowy!"

- "Misiu, Misiu, my tak bardzo cię kochamy!

Misiu, Misiu, tak nam smutno jest bez ciebie!"

Uwierzyły jednak słowom leśniczego,

już nie chciały budzić przyjaciela swego.

"Choć wiadomość, że miś śpi nie jest radosna.

Jednak zima minie szybko - przyjdzie wiosna.

A gdy wrócisz już wyspany, nasz kolego -

Sen zimowy Misia Rysia

Autor: Zbigniew Paprocki

to się razem zabawimy w chowanego.

- Misiu, Misiu, śpij spokojnie - zaczekamy!

My naprawdę bardzo mocno cię kochamy.

Zaproszenie zostawiamy ci na sośnie.

Jak się wyśpisz - to nas jak najprędzej odwiedź!"